

1.Sygn. akt II Ka 58/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 sierpnia 2020 r.

Sąd Okręgowy w Krośnie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SO Artur Lipiński

Protokolant: st. sekr. sądowy Mateusz Wójcik

przy udziale **Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Jaśle – K. Ł.**

po rozpoznaniu w dniach 4 i 11 marca, 2 lipca i 3 sierpnia 2020 roku w K.

sprawy **K. B. (1)**

syna A. i B., ur. (...), w J.

oskarżonego o przestępstwo z art. 157 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Jaśle z dnia 3 grudnia 2019 roku,
sygn. akt II K 104/18

I. utrzymuje zaskarżony wyrok w mocy,

II. zasądza od oskarżonego K. B. (1) na rzecz oskarżyciela posiłkowego T. K. kwotę 840 zł / osiemset czterdzieści złotych/ tytułem zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu odwoławczym,

III. zasądza od oskarżonego K. B. (1) na rzecz Skarbu Państwa koszty procesu za postępowanie odwoławcze, w tym i opłatę za drugą instancję w kwocie 180 zł /sto osiemdziesiąt złotych/.

UZASADNIENIE		
Formularz UK 2	Sygnatura akt	II Ka 58/20
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	1	
1.CZĘŚĆ WSTĘPNA		

1.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji

wyrok Sądu Rejonowego w Jaśle z dnia 3 grudnia 2019 r. sygn. akt II K 104/18

1.2. Podmiot wnoszący apelację

oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego

oskarżyciel posiłkowy

oskarżyciel prywatny

obrońca

oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego

inny

1.3. Granice zaskarżenia

1.1.1. Kierunek i zakres zaskarżenia

na korzyść

na niekorzyść

w całości

w części

#

co do winy

#

co do kary

#

co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia

1.1.2. Podniesione zarzuty

Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji

#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

1.4. **Wnioski**

#	uchylenie	#	zmiana
---	-----------	---	--------

1. Ustalenie faktów w związku z dowodami

przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy

1.5. Ustalenie faktów

1.1.3. Fakty uznane za udowodnione				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.1.1.	K. B. (1)	mechanizm powstania obrażeń u pokrzywdzonego	przesłuchanie biegłego lek. med. J. S.	k. 242
2.1.1.2.	K. B. (1)	przebieg zdarzenia w kuchni	zeznanie K. O. (1)	256-258
1.1.4. Fakty uznane za nieudowodnione				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.2.1.				

1.6. Ocena dowodów

1.1.5. Dowody będące podstawą ustalenia faktów		
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu
2.1.1.1	przesłuchanie biegłego lek. med. J. S.	biegły podtrzymał swoją wcześniejszą opinię wydaną w

		<p>sprawie. Wskazał także, że jak najbardziej prawdopodobny jest mechanizm powstania obrażeń u pokrzywdzonego w sposób przez niego wskazywany tj. od uderzenia zadanego głową bądź uderzenia zadanego pięścią. Biegły uznał, iż nie można wykluczyć powstania obrażeń w sposób bierny tj. na skutek upadku, ale musiałyby to być upadek np. na kamień. Biegły nie wykluczył także, że do obrażeń mogłoby dojść na skutek "odmachnięcia", „odwinięcia" przy czym musiałyby to nastąpić z dużą siłą.</p> <p>Biegły wskazał, iż w tej konkretnej sytuacji w pierwszej kolejności wskazałby na to, że obrażenia powstały od uderzenia głową albo pięścią.</p> <p>Opinia biegłego zasługuje w całości na uwzględnienie bowiem jest jasna, pełna i zgodna z poprzednio wydaną przez biegłego opinią pisemną.</p>
2.1.1.2	zeznanie K. O. (1)	<p>Świadek niewiele pamięta z zabawy Sylwestrowej bowiem znajdował się pod znacznym wpływem alkoholu. Zeznał, iż nie był świadkiem żadnego z zajść pomiędzy oskarżonym a pokrzywdzonym. O całym zdarzeniu tj. pobiciu pokrzywdzonego dowiedział się dopiero następnego dnia.</p> <p>Zeznania świadka Sąd uznał za wiarygodne, choć nie zawierają istotnych informacji odnośnie przebiegu zdarzenia. Świadek wskazał, iż już od południa spożywał w dniu S. alkohol a zatem nie pamięta zbyt wiele z przebiegu zdarzeń w trakcie zabawy sylwestrowej.</p>

<p>1.1.6. Dowody niewuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</p>		
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach niewuwzględnienia dowodu

<p>1.STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków</p>		
Lp.	Zarzut	
3.1.	<p>1. obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, a w szczególności naruszenie przepisów:</p> <p>a) art. 4 i art 410 kpk przez nie rozważenie wszystkich okoliczności sprawy (całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej), a w szczególności:</p> <ul style="list-style-type: none"> • faktu, że pokrzywdzony T. K. w chwili zdarzenia był mocno pijany, w związku z czym nie pamięta znacznej części zdarzenia. • istotnych rozbieżności pomiędzy zeznaniami O. M. złożonymi w postępowaniu przygotowawczym, a złożonymi przed Sądem - kiedy to wyraźnie zeznała, że nie widziała momentu uderzenia pokrzywdzonego przez oskarżonego podczas puszczenia muzyki, • okoliczności, że zarówno oskarżony, jak i jego dziewczyna D. M. byli całkiem trzeźwi - w 	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>

odróżnieniu od pokrzywdzonego i świadków częściowo zeznających na korzyść pokrzywdzonego, mieli więc znacznie lepszą zdolność postrzegania przebiegu zdarzeń i ich zapamiętywana,

- tego, że świadkowie oskarżonego mówili tylko o tej części zdarzenia którą widzieli, wyraźnie zeznając, że pozostałej części zdarzenia nie widzieli, co świadczy o prawdziwości tych zeznań, a nie o tym, że starali się pomóc oskarżonemu,

- faktu zawarcia pisemnej ugody między stronami (zarówno oskarżony, jak i pokrzywdzony podpisali tę ugode) z której wynika, że nie mają oni do siebie żadnych pretensji i że obydwaj czuli się w jednakowym stopniu odpowiedzialni za zaistniałe zdarzenie,

- tego, że pokrzywdzony był na tyle pijany, że pomiędzy nim, a jego dziewczyną O. M. doszło do sprzeczki gdy ta zwracała mu uwagę by przestał pić,

- brak jakiegokolwiek odniesienia się Sądu do korespondencji e-mailowej pokrzywdzonego z Ł. S., a w szczególności pytania pokrzywdzonego do Ł. S. „co mu zrobiłem, że mi odwinął, poklepałem go agresywnie, czy powiedziałem coś ?”, z którego jednoznacznie wynika, że pokrzywdzony nie pamięta przebiegu zdarzenia,

b) art. 5 § 2 kpk przez rozstrzygnięcie niedających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego, w szczególności przez przyjęcie, że obrażenia pokrzywdzonego powstały z obu zdarzeń, tj. zarówno z uderzenia go ręką, jak i z odepchnięcia go głową przez oskarżonego, podczas gdy dotychczas zebrany materiał

	<p>dowodowy nie pozwala na ustalenie w którym momencie pokrzywdzony doznał obrażeń (czy w wyniku uderzenia go ręką w twarz, czy w wyniku upadku na ławki i na posadzkę i uderzenia o nie głową, czy w wyniku odepchnięcia go głową w górną część twarzoczaszki przez oskarżonego, czy też w wyniku dalszej szamotaniny pomiędzy oskarżonym i pokrzywdzonym - przy czym precyzyjne ustalenie kiedy pokrzywdzony doznał obrażeń jest istotne zarówno z punktu widzenia ewentualnej obrony koniecznej, względnie przekroczenia jej granic, a także z punktu widzenia winy oskarżonego (umyślna, względnie nie- umyślana), a co za tym idzie dla samego bytu przestępstwa,</p> <p>c) art. 9 kpk przez nieprzeprowadzenie dowodu z przesłuchania świadka K. O. (1), który miał uderzyć oskarżonego butelką w głowę w trakcie zajścia przy kuchni, a więc który mógł być bezpośrednim świadkiem początkowej fazy tego zajścia, pomimo iż z materiału dowodowego ewidentnie wynikało, że osobą tą był K. O. (1), a nie - jak omyłkowo podawał oskarżony i jego dziewczyna K. O. (2) - oraz pomimo wydania przez Sąd zarządzenia o wezwaniu tego świadka na rozprawę w dniu 25.01.2019. r. - świadek ten niewątpliwie powinien zostać przesłuchany, a rezygnując z jego przesłuchania Sąd I inst. naruszył obowiązek dążenia do ustalenia prawdy materialnej.</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>		
<p>Żaden z zarzutów podniesionych w apelacji nie zasługuje na</p>		

uwzględnienie. Sąd I instancji dokonał właściwej oceny dowodów i na jej podstawie wysnuł trafne wnioski. Ocena dowodów zaś była oparta o zasady logicznego rozumowania i doświadczenie życiowe.

Sąd I instancji miał na uwadze fakt, że pokrzywdzony był nietrzeźwy, wspomina o tym w uzasadnieniu zakazanego orzeczenia, to jednakże jego zeznania odnośnie przebiegu zdarzenia zasługują na uwzględnienie bowiem znajdują potwierdzenie w dowodach z zeznań innych świadków obecnych na zabawie Sylwestrowej. Wyjaśnienia pokrzywdzonego T. K. odnośnie przebiegu zdarzenia pokrywają się z relacją o przebiegu zdarzenia przedstawioną przez O. M.. Pokrzywdzony nie ukrywał w trakcie swoich wyjaśnień, iż był pod wpływem alkoholu, ale nie stoi to na przeszkodzie aby Sąd I instancji zasadnie uznał, że jego zeznania są mimo tego wiarygodne. Sam pokrzywdzony zresztą zeznał, iż nie pamięta wszystkiego i nie starał się uzupełniać swoich zeznań informacjami, których nie pamięta. Natomiast złożone przez niego zeznania znajdują potwierdzenie w zeznaniach innych osób obecnych na poszczególnych etapach zdarzenia.

Zeznania świadka O. M. złożone przed Sądem wcale nie są rozbieżne z jej zeznaniami z postępowania przygotowawczego. Przesłuchana w postępowaniu przygotowawczym (k. 22-23) świadka zeznała „zauważyłam natomiast jak w pewnym momencie K. B. (1) uderza mojego chłopaka w twarz”. Dodatkowo świadek zeznała, iż oskarżony krzychał żeby zabrała pokrzywdzonego „bo go jeszcze zabije”.

Z samego faktu zawarcia ugody pomiędzy pokrzywdzonym, a oskarżonym nie wynika bynajmniej, wbrew twierdzeniom apelacji, że pokrzywdzony poczuwał się do winy za zaistnienie zdarzenia. Jak sam twierdzi, chciał się dogadać, aby nie robić problemów oskarżonemu. Zresztą z treści ugody (k. 61) także nie wynika – co zdaje się sugerować skarżący – że pokrzywdzony czuł się odpowiedzialny za zaistniałe zdarzenie. Strony stwierdziły w niej bowiem jedynie, iż nie roszczą wobec siebie pretensji i chcą umorzenia postępowania.

Nie można także zasadnie postawić Sądowi I instancji zarzutu obrazy art. 5 § 2 k.p.k. na tej podstawie, że obrońca oskarżonego kwestionuje ustalenia faktyczne poczynione przez ten Sąd. Dla oceny bowiem czy został naruszony zakaz in dubio pro reo nie są miarodajne wątpliwości strony, lecz jedynie to, czy w toku rozpoznawania sprawy Sąd I instancji powziął takie wątpliwości i rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego, albo czy w świetle realiów konkretnej sprawy wątpliwości takie powinien był powziąć. W ocenie Sądu Odwoławczego w niniejszej sprawie Sąd I instancji nie dopuścił się obrazy przepisu art. 5 § 2 k.p.k. albowiem w wypadku, gdy ustalenia faktyczne zależne są od dania wiary tej lub innej grupie dowodów, nie można mówić o naruszeniu reguły in dubio pro reo, gdyż jedną z podstawowych prerogatyw Sądu orzekającego jest swobodna ocena dowodów.

Sąd I instancji nie dopuścił się naruszenia przepisu art. 5 § 2 k.p.k. albowiem wątpliwości odnośnie obrażeń pokrzywdzonego i ilości uderzeń zostały wyjaśnione.

Sąd I Instancji zasadnie przyjął, że doszło co najmniej do dwóch uderzeń pokrzywdzonego tj. uderzenia pięścią przy laptopie oraz uderzenia głową w kuchni. Wynika to bowiem z zeznań świadków oraz samego pokrzywdzonego. Zresztą nawet oskarżony przyznał, że "odwinął" pokrzywdzonemu przy laptopie, i że "odepchnął go głową" w kuchni. Biegły J. S. przesłuchany przed Sądem w postępowaniu apelacyjnym stwierdził jednoznacznie, iż do powstania obrażeń u pokrzywdzonego doszło na skutek uderzenia zadanego pięścią bądź głową albo pięścią i głową. Biegły wprawdzie nie wykluczył, iż do obrażeń mogło dojść na skutek upadku, to jednakże musiałyby zostać spełnione dodatkowe warunki tj. upadek musiałby nastąpić np. na kamień. Najbardziej zaś prawdopodobnym mechanizmem powstania obrażeń u pokrzywdzonego jest uderzenie pięścią lub głową. Ustalenie poczynione przez Sąd I instancji należy uznać za prawidłowe.

Sąd Odwoławczy dokonał przesłuchania w toku postępowania odwoławczego świadka K. O. (1), ale z racji upływu czasu oraz znacznego stanu nietrzeźwości w chwili zdarzenia świadek ten niewiele pamiętał ze zdarzeń, które miały miejsce w czasie zabawy sylwestrowej. Zeznania tego świadka okazały się zatem całkowicie nieprzydatne do ustalenia stanu faktycznego sprawy.

Zresztą fakt uderzenia pokrzywdzonego głową w twarz przez oskarżonego został potwierdzony nawet przez oskarżonego, a różnice dotyczyły jedynie siły tego uderzenia

<p>(oskarżony utrzymuje, że „odepchnął pokrzywdzonego głową”). Również początek zajścia został przez Sąd I instancji ustalony prawidłowo, a mianowicie, że to pokrzywdzony podszedł do oskarżonego pytając go "i co dalej", zaś w odpowiedzi na to oskarżony uderzył go głową.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>O zmianę wyroku w całości i uniewinnienie oskarżonego K. B. (2) od zarzucanego mu przestępstwa oraz zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów obrony,</p> <p>ewentualnie:</p> <p>o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Żaden z wniosków nie zasługuje na uwzględnienie albowiem Sąd I instancji przeprowadził postępowanie w sposób prawidłowy. Nie można dopatrzeć się w analizie dowodów dowolności czy też naruszenia obowiązujących przepisów postępowania. Ocena dowodów jest logiczna i ma oparcie w doświadczeniu życiowym. Sąd I Instancji słusznie przyjął, że oskarżony dopuścił się przypisanego mu czynu i nie ma żadnych podstaw ani do zmiany zaskarżonego wyroku ani do jego uchylenia .</p>		
<p>3.2.</p>	<p>2. obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, a w szczególności naruszenie przepisów art. 7 kpk</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p>

przez dokonanie oceny dowodów w sposób sprzeczny z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a w szczególności przez:

niezasadny

- ustalenie stanu faktycznego w zasadzie wyłącznie w oparciu o zeznania pokrzywdzonego T. K. i jego dziewczyny O. M. i to w ich najmniej korzystnej dla oskarżonego wersji, w sytuacji gdy zeznania O. M. złożone na rozprawie zasadniczo różnią się od jej zeznań złożonych w postępowaniu przygotowawczym, T. K. z całą pewnością nie pamięta przebiegu zdarzenia, gdyż był pijany (co sam zeznaje), oboje oni mają ewidentny interes w wybielaniu pokrzywdzonego i obciążaniu oskarżonego, a nadto ich zeznania pozostają w rażącej sprzeczności z zeznaniami wielu pozostałych świadków, w tym również świadków, którzy są bliższymi znajomymi pokrzywdzonego, niż oskarżonego,
- zupełnie niezrozumiałe ustalenie, że pokrzywdzony w korytarzu przy wejściu do kuchni został uderzony głową w twarz w okolice oka i nosa przez oskarżonego, w momencie gdy wszedł tam oskarżony, a pokrzywdzony podszedł do niego ze spuszonymi rękami zapytawszy i co dalej, oczekując przeprosin - z powołaniem się na dowody w postaci częściowych wyjaśnień oskarżonego, zeznań pokrzywdzonego, zeznań O. M. i K. K. (1) oraz częściowych zeznań świadków P. R., Ł. S. i D. M.. podczas gdy sam pokrzywdzony zeznaje, że

oskarżony przeszedł koło niego i poszedł w stronę dalszej kuchni, a pokrzywdzony zrobił za nim krok, dwa i wtedy doszło do zdarzenia, jego dziewczyna O. M. wyraźnie zeznaje, że o przebiegu zdarzeń dowiedziała się od znajomych - a więc ich nie widziała, a odnośnie zdarzenia przy wejściu do kuchni opowiadał jej pokrzywdzony, a więc również tego zdarzenia nie widziała, natomiast P. R. (kolega pokrzywdzonego) Ł. S. (organizator imprezy). D. M. i oskarżony zupełnie inaczej przedstawiają przebieg „zdarzenia przy kuchni” - z ich wersji wynika, że oskarżony szedł w stronę organizatora, minął pokrzywdzonego, a ten podszedł, czy też podbiegł do niego i stanął przed nim w bardzo dużej bliskości z rozłożonymi rękami, a wówczas oskarżony odepchnął go głową w głowę, a P. R. dodaje jeszcze, że obaj wpadli do kuchni szarpiąc się i szamocząc, natomiast K. K. (1) nie był bezpośrednim świadkiem ani pierwszej części zdarzenia na sali, ani też drugiej stąd ustalenia Sądu I inst. w tym zakresie wydają się być całkowicie dowolne i nie mają oparcia w zebranych dowodach i należytej ich ocenie,

- przyjęcie przez Sąd. że przy pierwszym zdarzeniu, tzn. w trakcie odtwarzania muzyki przez oskarżonego pokrzywdzony tylko poklepał oskarżonego po plecach w okolicę barku, a oskarżony go uderzył w twarz w okolicę lewego oka - w sytuacji gdy już taki przebieg zdarzenia wydaje się mało

prawdopodobny (oskarżony jest człowiekiem spokojnym i był trzeźwy, a pokrzywdzony mocno pijany), taki przebieg zdarzenia potwierdza wyłącznie pokrzywdzony, który z uwagi na częściowe zamroczenie alkoholowe w rzeczywistości nie pamięta przebiegu zdarzenia i dziewczyna pokrzywdzonego O. M. która przed Sądem wyraźnie zeznała, że nie widziała tej części zajścia, a wielu obiektywnych świadków potwierdza, że to pokrzywdzony zaatakował oskarżonego uderzając go dwukrotnie w twarz, stojąc z tyłu za siedzącym oskarżonym, a oskarżony „odwinął się „ lewą ręką z zaciśniętą pięścią trafiając w twarz pokrzywdzonego, który przewrócił się na ławki i posadzkę, dodatkowo uderzając się w głowę.

- bezpodstawną odmowę wiarygodności zeznań świadków bezpośrednio obserwujących zdarzenie przy puszczeniu muzyki oraz wyjaśnień oskarżonego w tym zakresie, z powołaniem się na pewne sprzeczności w tych zeznaniach, podczas gdy w zeznaniach tych żadnych sprzeczności nie ma. poszczególni, świadkowie widzieli z różnych miejsc różne fragmenty tego zdarzenia, ich zeznania wzajemnie się uzupełniają i są zbieżne z wyjaśnieniami oskarżonego, co świadczy o prawdziwości tych zeznań, tzn. że mówią tylko o tym co widzieli, pomijają zaś te zdarzenia których nie widzieli - co jednoznacznie świadczy o tym, że nie

	jest to wersja uzgodniona na korzyść oskarżonego tylko że ich zeznania są autentyczne, a przez to wiarygodne, czego Sąd I inst. zdaje się nie dostrzegać.	
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		
<p>Zarzut obrazy przepisu art. 7 k.p.k. tj. zasady swobodnej oceny dowodów może być skuteczny jedynie wtedy, gdy zostanie wykazane, że Sąd oceniając dowody naruszył zasady logicznego rozumowania, bądź nie uwzględnił przy ich ocenie wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. W przedmiotowej sprawie zaś Sąd Odwoławczy nie dopatrył się naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów przez Sąd I instancji. Sąd I instancji jednoznacznie i klarownie wskazał ponadto w uzasadnieniu z jakich powodów określone dowody zostały przez niego uznane za wiarygodne, a z jakich względów innym dowodom wiarygodności odmówił.</p> <p>Sąd Odwoławczy nie podziela zarzutu dotyczącego niewłaściwej oceny dowodów przez Sąd I instancji.</p> <p>Sąd I instancji wskazał, w uzasadnieniu iż uznał za wiarygodne wyjaśnienia oskarżonego w części pokrywającej się z zeznaniami pokrzywdzonego, O. M. i innych świadków. W szczególności odnośnie początku obu zajęć Sąd I instancji słusznie przyjął, że wiarygodne są zeznania pokrzywdzonego wsparte zeznaniami innych świadków. Żaden ze świadków nie wskazał, iż to pokrzywdzony był agresywny,</p>		

a zatem wiarygodne jest, że podchodząc do laptopa raczej klepnął oskarżonego w plecy, niż uderzył go dwukrotnie w twarz. Nie miał bowiem żadnych powodów, aby atakować oskarżonego, którego w zasadzie nie znał.

Trzeba także przypomnieć, iż to oskarżony wykazywał agresję. Pokrzywdzony oraz jego znajomi świadkowie zgodnie zeznawali, że na początku imprezy podszedł do nich oskarżony, który rozkazującym tonem kazał im się przesiąść do innego stolika twierdząc, że to jest jego stolik. Mimo tego, że stolik nie był zarezerwowany oskarżony zażądał od towarzystwa pokrzywdzonego aby się przesiadli „jego to nie interesuje i mają się przesiąść” (k. 22), co zresztą zrobili.

O agresji oskarżonego zeznawała także O. M.. Kiedy podbiegła do pokrzywdzonego po uderzeniu przy laptopie oskarżony miał jej mówić aby zabrała pokrzywdzonego bo go jeszcze zabije, zaś po tym jak udała się z T. K. do łazienki przyszedł tam także oskarżony. Oskarżony był agresywny, próbował wyważyć drzwi do kabiny i krzychał „zajebie cię jak stąd wyjdiesz”, „jesteś ch... bo nie potrafisz mi nawet oddać” (k. 23).

W ocenie Sądu Odwoławczego faktu, że pokrzywdzony podszedł do oskarżonego w kuchni

Z rozłożonymi rękami absolutnie nie można uznać za prowokację. Dziewczyna oskarżonego D. M. zeznała bowiem (k. 136) iż „T. szedł z zaciśniętymi dłońmi, stanął przez K. i powiedział „co teraz”. Miał łzy w oczach, dłonie miał zaciśnięte i opuszczone w dół”. Taka postawa pokrzywdzonego absolutnie w ocenie Sądu Odwoławczego nie wygląda na

zachowanie prowokacyjne. Trzeba przy tym zauważyć, iż oskarżony ma 180 cm i około 80 kg wagi, zaś pokrzywdzony ma 175 cm i około 60 kg, a zatem zachodzi dysproporcja w ich posturach. Postawa pokrzywdzonego nie wskazuje na to, żeby miał stanowić zagrożenie dla oskarżonego.

Odnosnie uderzenia głową – to sam oskarżony zresztą nie zaprzeczył, że uderzył pokrzywdzonego zarówno przy laptopie, jak i w kuchni (choć twierdzi że go "odepchnął głową"). Bezsporne jest jednakże, że pokrzywdzony doznał ustalonych obrażeń twarzy i głowy, natomiast jak słusznie ustalił Sąd oskarżony uderzył go dwukrotnie. Z opinii biegłego wynika natomiast, że odniesione obrażenia powstały na skutek uderzenia pięścią bądź głową a zatem wszystkie elementy stanu faktycznego składają się na logiczny obraz zdarzenia, tak jak to ustalił Sąd I instancji.

Sąd Odwoławczy w pełni podziela zatem ocenę dowodów jaką przeprowadził Sąd I instancji.

Wniosek

j.w. w pkt 3.1.

zasadny
częściowo zasadny
niezasadny

Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.

j. w.

3.3.

3. błędów w ustaleniach taktycznych, przyjętych za podstawę # zasadny

	<p>orzeczenia, które mogły mieć wpływ na treść tego orzeczenia, przez przyjęcie przez Sąd I instancji, że przy puszczeniu muzyki oskarżony uderzył pokrzywdzonego bez powodu ręką w twarz oraz że oskarżony ponownie zaatakował pokrzywdzonego uderzając go głową w twarz, a więc że dopuścił się umyślnie przestępstwa z art. 157 § 1 kk, podczas gdy zarówno pierwsze uderzenie pokrzywdzonego przez oskarżonego miało charakter ewidentnie obronny - oskarżony siedząc tyłem do pokrzywdzonego odmachnął się lewą ręką zaciśniętą w pięść i trafił pokrzywdzonego w twarz, w wyniku czego pokrzywdzony upadł na ławki i posadzkę uderzając się w głowę - a więc oskarżony odparł atak pokrzywdzonego, który uprzednio stojąc za oskarżonym uderzył go dwukrotnie w twarz - działanie oskarżonego miało więc ewidentnie charakter obrony koniecznej, a odnośnie zdarzenia przy kuchni, to przecież oskarżony przeszedł koło pokrzywdzonego, mijając go bez żadnych zaczepek, a pokrzywdzony go dogonił i stanął przed nim w bezpośredniej bliskości z rozłożonymi rękami, tak jakby miał go zaatakować i dopiero wówczas oskarżony odepchnął pokrzywdzonego uderzając go głową w górną część twarzoczaszki - w tym przypadku Sąd I inst. mógł rozważyć co najwyżej przekroczenie granic obrony koniecznej o której mowa w art. 25 § 2 kk,</p>	<p># częściowo zasadny # niezasadny</p>
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>		
<p>Z opinii biegłego wynika, iż obrażenia jakie odniósł</p>		

pokrzywdzony nie mogły powstać na skutek "odwinięcia" ręką w twarz.

Nadto, jak słusznie ustalił Sąd I Instancji nie miało miejsce dwukrotnie uderzenie oskarżonego przez T. K. przy laptopie. Ustalenie przeciwne byłoby w ocenie Sądu Odwoławczego nielogiczne a ponadto nie wynika z dowodów, że doszło do takiego uderzenia. Świadkowie zeznawali, że pokrzywdzony nie jest agresywny, nawet pod wpływem alkoholu, zaś podchodząc do laptopa nie miał powodu aby uderzyć oskarżonego.

Natomiast jak zostało ustalone, to oskarżony wykazywał agresję, już od samego początku imprezy, kiedy to tonem rozkazującym nakazał pokrzywdzonemu i jego znajomym opuszczenie zajętego przez nich stolika.

Jak słusznie wskazał Sąd I Instancji świadkowie, znajomi oskarżonego próbowali wesprzeć wersję oskarżonego odnośnie tego, że to pokrzywdzony zaatakował oskarżonego przy laptopie, ale ich zeznania są sprzeczne ze sobą, a także z wyjaśnieniami oskarżonego, a tym samym słusznie Sąd I instancji uznał je za niewiarygodne, a mające na celu jedynie wsparcie wersji oskarżonego.

Nie może być w ocenie Sądu Odwoławczego mowy o obronie koniecznej ze strony oskarżonego, gdyż jak słusznie ustalił Sąd I instancji nie miał miejsce żaden zamach ze strony pokrzywdzonego. Trudno bowiem za taki uznać klepięcie w plecy czy też podejście z rozłożonymi rękami, ze łzami w oczach i zapytanie "i co teraz".

Wniosek		
j.w. w pkt 3.1	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny	
Zwiąże o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.		
j.w.		
3.4.	4. naruszenie przepisów prawa materialnego, a w szczególności naruszenie art. 25 § 1 kk odnośnie pierwszego zdarzenia i art. 25 § 1 i 2 kk odnośnie drugiego zdarzenia, przez nie zastosowanie tych przepisów	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny
Zwiąże o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		
Sąd I instancji nie dopuścił się obrazy prawa materialnego bowiem nie doszło do żadnego ataku ze strony pokrzywdzonej. Oskarżony nie miał podstaw do tego by odpierać zamach skoro żadnego zamachu bezprawnego ze strony pokrzywdzonego nie było. Jak już była mowa, nie można przyjąć, że klepnięcie w plecy (przy laptopie) stanowi zamach na dobro prawem chronione, zaś podejście do innej osoby bardzo blisko z rękami rozłożonymi może być w określonych okolicznościach uznane za prowokacyjne (w zależności od sytuacji), ale także nie stanowi ataku, który należy odpierać. Zresztą w przedmiotowej sprawie nie można zasadnie przyjąć, że pokrzywdzony		

<p>podszedł do oskarżonego z zamiarem zaatakowania go skoro jest od niego mniejszy i znacznie lżejszy, a ponadto podchodząc z opuszczonymi rękami miał w oczach łzy, o czym zeznawała D. M. (dziewczyna oskarżonego).</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>przyjęcie, że oskarżony przy pierwszym zdarzeniu działał w warunkach obrony koniecznej, a przy drugim zdarzeniu (w okolicach kuchni) działał z przekroczeniem granic obrony koniecznej o którym mowa w art. 25 § 2 k.k. i odstąpienie od wymierzenia oskarżonemu kary.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Nie można uwzględnić powyższego wniosku, z uwagi na to że zasadnie przyjął Sąd I Instancji, iż przy pierwszym zajściu nie doszło do uderzenie oskarżonego przez pokrzywdzonego. Pokrzywdzony T. K. jedynie klepnął oskarżonego w plecy, a zatem nie miał miejsca żaden bezprawny zamach, który oskarżony rzekomo odpierał. Nie ma zatem absolutnie żadnych podstaw do przyjęcia działania w ramach obrony koniecznej.</p> <p>Natomiast odnośnie drugiego zdarzenia - trzeba przyjąć, iż również nie miał miejsce żaden atak, który oskarżony musiał odpierać. Również w tej sytuacji nie można mówić o działaniu w ramach obrony koniecznej, czy z przekroczeniem jej granic bowiem nie zaistniały podstawy do przyjęcia, że miał</p>		

miejsce bądź będzie miał miejsce atak ze strony pokrzywdzonego.		
3.5.	5. na wypadek gdyby Sąd Odwoławczy przyjął ustalenia Sądu I instancji za prawidłowe: naruszenie prawa materialnego, a w szczególności naruszenie art. 66 i następane kk przez nie rozważenie możliwości warunkowego umorzenia postępowania w stosunku do oskarżonego K. B. (2), pomimo, iż nawet w przypadku przyjęcia, iż popełnił on zarzucane mu przestępstwo zachodziły wszelkie postawy do zastosowania w/ powołanych przepisów.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		
Należy przypomnieć, że zgodnie z treścią art. 66 § 1 k.k. Sąd może warunkowo umorzyć postępowanie karne, jeżeli wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, okoliczności jego popełnienia nie budzą wątpliwości, a postawa sprawcy niekaranego za przestępstwo umyślne, jego właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia uzasadniają przypuszczenie, że pomimo umorzenia postępowania będzie przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni przestępstwa. Jest rzeczą oczywistą, że dla możliwości wydania orzeczenia o warunkowym umorzeniu istotne jest ustalenie wszystkich przesłanek odpowiedzialności karnej. Nie może więc budzić wątpliwości ani fakt popełnienia przestępstwa, ani sprawstwo oskarżonego, ani podstawa przypisania mu winy.		

Oskarżony K. B. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, nie wyraził skruchy, nie przeprosił pokrzywdzonego a ponadto przez cały czas trwania postępowania kwestionował swoją odpowiedzialność. Trudno jest zatem przyjąć, że jego postawa uzasadnia przekonanie, iż w przyszłości nie popełni przestępstwa.

Wymierzając karę Sąd I instancji wziął pod uwagę, jako okoliczności obciążające, następstwa jego działania w postaci złamań kości czaszki, stopień jego agresji przeciwko pokrzywdzonemu skierowanej bez istotnego powodu. Wymierzając mu karę Sąd I Instancji uznał, iż spełni ona cele kary wobec oskarżonego i uzmysłowi mu naganność jego postępowania. Wymierzona oskarżonemu kara skłoni go w przyszłości do refleksji nad swoim postępowaniem i powstrzyma od popełnienia przestępstw w przyszłości.

Wniosek

o zmianę zaskarżonego wyroku i warunkowe umorzenie postępowania w stosunku do oskarżonego K. B. (1),

zasadny
częściowo zasadny
niezasadny

Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.

W ocenie Sądu Odwoławczego nie zachodzą okoliczności uzasadniające warunkowe umorzenie postępowania. Wymierzona oskarżonemu kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej

<p>wykonania jest karą adekwatną, która spełni wobec oskarżonego cele stawiane karze.</p>		
<p>3.6.</p>	<p>6. rażąco niewspółmierność kary wymierzonej oskarżonemu przez skazanie go na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności na okres 2 lat próby, podczas gdy w zaistniałych okolicznościach, a zwłaszcza wobec ugody zawartej przez strony i zainicjowania obu zdarzeń przez wyzywające, a wręcz agresywne zachowania pokrzywdzonego, kara winna być znacznie łagodniejsza (taka była w nakazie karnym od którego oskarżony wniósł sprzeciw).</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>		
<p>W ocenie Sądu Odwoławczego Sąd I instancji wymierzył karę w sposób zgody z obowiązującymi w tym zakresie przepisami i jest to kara adekwatna do przypisanego oskarżonemu czynu. Sąd I instancji uwzględnił zarówno okoliczności łagodzące w postaci braku uprzedniej karalności oskarżonego, jak również okoliczności obciążające w postaci przede wszystkim rozmiaru ujemnych skutków zdarzenia. Wymierzona oskarżonemu kara nie jest rażąco niewspółmierne do stopnia winy i społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonemu czynu.</p> <p>Należy również dodać, iż ugoda wprawdzie została pomiędzy oskarżonym i pokrzywdzonym podpisana (k. 60) to jednakże sam ten fakt nie może przesądzać o konieczności warunkowego umorzenia postępowania.</p>		

Pokrzywdzony zeznał, iż nie chciał robić problemów oskarżonemu, zaś oskarżony myślał, iż zakończy to całą sprawę i nie będzie kierowany do Sądu akt oskarżenia. Celem ugody było zatem zakończenie sprawy przez organami ścigania, co jednakże okazało się niemożliwe. Zresztą z jej treści nie wynika, kto ponosi winę a jedynie, iż "cofają zawiadomienie o przestępstwie" i "nie roszczą wobec siebie pretensji". Oskarżony K. B. (1) nigdy nie przyznał się do zarzucanego mu czynu, nie przeprosił pokrzywdzonego i nie wykazał skruchy.

Absolutnie nie jest także zasadny zarzut skarżącego, iż to agresywne i wyzywające zachowanie pokrzywdzonego sprowokowało oskarżonego do popełnienia zarzucanego mu czynu. Jak już była wyżej mowa, to oskarżony wykazywał się agresją już od początku zabawy i to wyłącznie oskarżony jest winien popełnienia przypisanych mu czynów. Nie ma podstaw w ustalonym stanie faktycznym sprawy do przyjęcia, że oskarżony został sprowokowany do uderzenia pokrzywdzonego.

Wymierzona oskarżonemu kara spełnia wszystkie wymogi w zakresie zarówno prewencji indywidualnej jak również generalnej. Kara jest adekwatna do przypisanego oskarżonemu czynu i uwzględnia wszystkie dyrektywy wymiaru kary.

Wniosek

o zmianę zaskarżonego wyroku w ten sposób, że orzeczenie w stosunku do tego oskarżonego znacznie łagodniejszej kary (takiej jak w wyroku nakazowym oraz nawiązki w

zasadny
częściowo zasadny
niezasadny

kwocie nieprzekraczającej 2.000.00 zł).		
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.		
<p>W ocenie Sądu Odwoławczego nie zasługuje na uwzględnienie zarzut apelacji, iż wymierzona oskarżonemu kara jest rażąco niewspółmierna. Rażąca niewspółmierność kary, o jakiej mowa w art. 438 pkt 4 k.p.k., zachodzić może tylko wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można było przyjąć, że zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez sąd pierwszej instancji a karą, jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw wymiaru kary przewidzianych w art. 53 k.k. oraz zasad ukształtowanych przez orzecznictwo Sądu Najwyższego (por. III KR 254/73, OSNPG 1974, nr 3-4, poz. 51 i aprobatę tego stanowiska: M. Cieślak, Z. Doda, Przegląd orzecznictwa, Palestra 1975, z. 3, s. 64).</p> <p>W ocenie Sądu Odwoławczego wymiar orzeczonej kary jest adekwatny do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu jakiego dopuścił się oskarżony, zaś wymierzona mu kara spełni również cele zapobiegawcze i wychowawcze, jakie ma osiągnąć w stosunku do oskarżonego i nauczy go poszanowania ogólnych zasad panujących w społeczeństwie. Spełni także swoją rolę w zakresie</p>		

kształtowania świadomości prawnej
społeczeństwa.

1.OKOLICZNOŚCI	PODLEGAJĄCE
UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU	
4.1.	
Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności	
1.ROZSTRZYGNIĘCIE	SĄDU
ODWOŁAWCZEGO	
1.7. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji	
5.1.1.	Przedmiot utrzymania w mocy
całość wyroku	
Zwięźle o powodach utrzymania w mocy	
<p>Sąd I instancji przeprowadził postępowanie dowodowe kompleksowo, dokonał właściwej analizy i oceny przeprowadzonych dowodów. Sąd uwzględnił całość okoliczności, a uzasadnienie logicznie przekonuje do zajęcia przez Sąd stanowiska oraz do poszczególnych rozstrzygnięć. Słusznie Sąd I instancji przypisał oskarżonemu popełnienie zarzucanego mu czynu. Apelacja stanowi natomiast subiektywna polemikę z trafnym wyrokiem i wskazuje jedynie że dowody należałoby ocenić inaczej, lecz nie przekonuje do słuszności takiego stanowiska.</p> <p>Wyrok w całości zasługuje na akceptację ze strony Sądu Odwoławczego. Sąd Odwoławczy w pełni podziela stanowisko Sądu I instancji, iż wszystkie wyżej powołane dowody tworzą logiczną całość i uzasadniają przyjęcie, iż oskarżonemu K. B. (1) należało przypisać popełnienie zarzucanego mu czynu.</p>	
1.8. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji	

5.2.1.	Przedmiot i zakres zmiany
Zwięźle o powodach zmiany	

1.9. <i>Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji</i>		
1.1.7. <i>Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylecia</i>		
5.3.1.1.1.		# art. 439 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylecia		
5.3.1.2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylecia		
5.3.1.3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylecia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia		
5.3.1.4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylecia		
1.1.8. <i>Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania</i>		

1.10. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
1.Koszty Procesu		

Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności
II.	zasądza od oskarżonego K. B. (1) na rzecz oskarżyciela posiłkowego T. K. kwotę 840 zł /osiemset czterdzieści złotych/ tytułem zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu odwoławczym
III.	zasądza od oskarżonego K. B. (1) na rzecz Skarbu Państwa koszty procesu za postępowanie odwoławcze, w tym i opłatę za drugą instancję w kwocie 180 zł /sto osiemdziesiąt złotych/.

1.PODPIS

1.11. Granice zaskarżenia		
Kolejny numer załącznika	1	
Podmiot wnoszący apelację	obrońca oskarżonego	
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	wyrok Sądu Rejonowego w Jaśle z dnia 3 grudnia 2019 r. sygn. akt II K 104/18	
0.1.1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia		
# na korzyść	# w całości	

# na niekorzyść			
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
0.1.1.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu		
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia		
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia,		

	jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia		
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka		
#	art. 439 k.p.k.		
#	brak zarzutów		
0.1.1.4. Wnioski			
#	uchylenie	#	zmiana